

PIH, Słoń, właśnie tak...

To jedna z tych historii, której nie chcesz znać człowieku
Neon skrzypi nad wejściem monopolowego sklepu
W dłoni trzymasz butelkę, wracasz do domu
I nie ma w Tobie życia ani jednego atomu
Jak to się stało, sam tego nie wiesz
Ten cały syf rozgrywał się tak blisko Ciebie
Każdy o tą dziewczuchę na ławce się otarł
Łykała spocone chuje jakby mieli je wycofać
Niejeden menel spod sklepu na niej leżał
Dzisiaj w TV, prasie błysk światłomierza
I chociaż za kraty prowadzi ją azymut
To jest proces, jej proces, jej pięć minut
Na sali sądowej lecz nie w pasiakach
A na jej twarzy uśmiech, to nie uśmiech kata
Pamiętasz dzieciństwo jak stałeś bez ruchu
Twój dziadek miał przecież też słabość do wnuków

W jej 13 urodziny straciła cnotę z ojcem
Przez lata to wspomnienie wywoływało torsję
Nie świeci słońce w pozbawionym uczuć świecie
Zapijaczona matka nie chciała nic o tym wiedzieć
Żyli w skrajnej biedzie patologicznego piekła
Tych miejsc nie wyświetla telewizyjny ekran
Świat kolorowych reklam był dla niej obcy
Szukała towarzystwa kręcąc się pod nocnym
Miejscowi chłopcy mieli z nią ubaw
Za ćmiki z flaszką wódki rozkładała uda
Jej stary w końcu umarł, czekała na ten zgon
Lecz została sama z matką, a trzeba utrzymać dom
Nie miała rąk do pracy, chciała mieć zyski
Fach osiedlowej dziwki od dawna był jej bliski
Dostępna dla wszystkich i do tego tanio
Telefony urywały się już od siódmej rano
Szczali na nią, pluli jej w twarz pełni wstrętu
Zwykły kawałek mięsa dla spaczonych klientów
Chciała podołać tempu, twarz miała już siną
Mieszała przeciwbólowe środki z amfetaminą
Minął rok, czas coraz bardziej zwalniał
Ludzka toaleta to jej zawodowy alias
Fetysz, fekalia, była zwyrodniałą kurwą
Jeden typ przychodził do niej nawet z psem na trójką
Pieniądze na biurko, liczy się tylko utarg
Ktoregoś dnia nowy klient do jej drzwi zapukał
Sadystyczny brutal, wymierzał silne ciosy
Wytarł sracz jej twarzą trzymając ją za włosy
Miała już dosyć, zaczęła krzyczeć
Z łomem w rękę targnęła na jego życie
Silny cios w potylicę zakończył igraszki
Tłukła go tak długo aż mózg nie wypłynął z czaszki
Wyjątkowo straszny klient szybko skonał
Znaleźli ją w mieszkaniu z zaschniętą krwią na dłoniach
Była zdziwiona jak w mediach wybuchł skandal
Dostała dożywocie za zabicie policjanta